



Sygn. akt I CSKP 70/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący)

SSN Marcin Łochowski

SSN Jacek Widło (sprawozdawca)

Protokolant Monika Pergół

w sprawie z powództwa A. sp. z o.o. w B.

przeciwko X. sp. z o.o. w P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 21 października 2021 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt VII AGa [...]

**uchyła zaskarżony wyrok w punktach 1 i 3 i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w [...] do ponownego
rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. 23 grudnia 2013 r. wniósł pozew przeciwko „Y. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” - spółce

komandytowej w W. (wcześniej: R.,- spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz „Z,- spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka” spółka komandytowa w W., a obecnie X. sp. z o.o. w P.) o zapłatę w postępowaniu upominawczym kwoty 247 986,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od wymienionych w pozwie kwot i dat oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z 22 marca 2017 r., XVI GC [...]: zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 247 986,33 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 7 listopada 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania (pkt 3-5).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

W 2003 r. spółka A. jako dostawca nawiązała współpracę z pozwanym jako zamawiającym, która polegała na tym, że powód sprzedawał towary w celu ich dalszej odsprzedaży w sklepie należącym do pozwanego. Strony łączyły umowa o współpracy handlowej nr [...]1 z 14 grudnia 2006 r. wraz z załącznikami oraz aneksami oraz nr [...]2 z 8 października 2008 r. Przedmiotem umów były regulacje dotyczące szeroko rozumianej współpracy handlowej w zakresie dostaw towarów realizowanych przez powoda (dostawcę) do placówek handlowych lub magazynu pozwanego (zamawiającego) oraz usług świadczonych przez pozwanego na rzecz powoda.

Powód 14 listopada 2008 r. zawarł z M. [...] umowę serwisową o numerze [...]3+ [...]4, na mocy której M. [...] miał pośredniczyć w dokonywaniu na rzecz powoda płatności należnych od pozwanego oraz sporządzaniu specyfikacji płatności, za jednoczesną zapłatą przez powoda wynagrodzenia potrącanego z przelewanych kwot. Zawarcie przez powoda umowy serwisowej ze spółką M. [...] było obowiązkowe przy współpracy z pozwanym. Powód nie mógł z niej zrezygnować, jeśli chciał dostarczać do pozwanego swoje towary. M. [...] zajmuje się centralizacją płatności i wykonuje przelewy do wszystkich dostawców, zgodnie z poleceniem otrzymanym od pozwanego i wystawia specyfikacje płatności zgodnie z danymi otrzymanymi od pozwanego. Wszystkie należności pozwanego były

płacone dostawcom za pośrednictwem tej spółki i nie było możliwe otrzymanie przez dostawcę należności wprost od pozwanego. W związku z tym, standardowym i szablonowym działaniem, pozwany przekazywał M. [...] informacje o nowych dostawcach, a M. [...] zawierała z dostawcami również umowy o dokonywaniu na ich rzecz płatności należnych od pozwanego, za co dostawca ponosił dodatkowe opłaty.

Po nawiązaniu przez powoda współpracy ze spółką M. [...] realizacja płatności przez pozwanego na rzecz powoda i ich terminowość uległy pogorszeniu. Strona pozwana poczynawszy od 2007 r. zaczęła zalegać na rzecz powoda z płatnościami za dostarczony przez niego towar. Z końcem 2007 r. zaległości pozwanego za towar wyniosły 419 333,80 zł, co stanowiło 28,9% wymagalnych należności, w 2008 r. zaległości wynosiły 248 187,47 zł, a 2009 r. zakończył się zadłużeniem w wysokości 682 121,74 zł, co stanowiło 57,6% wymagalnych należności.

Następnie, 19 listopada 2008 r. powód zawarł z Bankiem [...] w W. S.A. umowę ramową nr [...]5 dotyczącą przelewania wierzytelności z kontraktów handlowych. Na mocy tej umowy powód (cedent) wyraził wolę sprzedaży Bankowi [...] wierzytelności określonych w załączniku do umowy, w szczególności wierzytelności względem pozwanego, zaś bank wyraził wolę zakupu tychże wierzytelności. Umowa określała szczegółowo zasady i warunki nabywania przez bank wierzytelności oraz zasady korzystania z systemu informatycznego przez powoda. Zgodnie z postanowieniami umowy powód udzielił M. [...] (którą to spółkę również łączyła z bankiem umowa o współpracy) pełnomocnictwa do działania w jego imieniu w związku z jej realizacją, które służyło między innymi do wskazywania wierzytelności przelewanych na bank na podstawie stosownego wniosku o cesję wierzytelności.

Tytułem wynagrodzenia za usługę M. [...] potrącono z wynagrodzenia należnego powodowi łączną kwotę 46 986,33 zł. Tytułem opłat za platformę M.1 pobrano łącznie kwotę 10 193,10 zł. Tytułem opłat transakcyjnych bankowych oraz opłat tytułem oprocentowania pobrano łącznie kwotę 24 209,19 zł.

Ostatecznie powód otrzymywał wynagrodzenie pomniejszone o wynagrodzenie należne M. [...] za świadczone usługi oraz Bankowi [...] w W. S.A. z tytułu zakupu wierzytelności.

W konsekwencji, Sąd I instancji ponad wszelką wątpliwość uznał, że pozwany dopuścił się czynu nieuczciwej konkurencji, o którym mowa w art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1913 ze zm.; dalej: u.z.n.k.), i ponosi za ten czyn odpowiedzialność.

Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana oraz M. [...] wymusiły na powodzie zawarcie umowy z M. [...] Przedmiotem umowy było świadczenie przez M. [...] usługi sprowadzającej się do wystawiania specyfikacji płatności oraz do zapłaty dodatkowo różnicy kwot wynikających z powyższych specyfikacji (rozliczeń) w terminie określonym w fakturze. M. [...] pobierał wynagrodzenie za tego rodzaju usługi. Sąd I instancji podkreślił, że taki sposób regulowania płatności jest ogólnie przyjętym i standardowym u strony pozwanej. W ocenie Sądu, dokonywaniem tego rodzaju kompensat była zainteresowana wyłącznie strona pozwana. Jedynym sposobem uzyskania zapłaty przez powoda było rozliczanie kwot wynikających z faktur towarowych poprzez potrącenia dokonywane za pośrednictwem M. [...] Pozwany doprowadził więc do sytuacji, która zmuszała jego kontrahentów do zawierania umowy o świadczenie usługi z konkretnym usługodawcą, tj. M. [...], a której przedmiotem było wykonanie płatności.

W świetle powyższego - zdaniem Sądu Okręgowego - działanie pozwanego miało na celu wymuszenie, bez jakiegokolwiek podstawy, zawarcia umowy z M. [...], a przynajmniej stworzone zostały przez stronę pozwaną warunki umożliwiające M. [...] wymuszanie zakupu świadczonych przez siebie „usług”, co stanowi czyn nieuczciwej konkurencji opisany w art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Bezsporne było również to, że powód dostarczał pozwanemu towary wykazane na fakturach VAT. Te faktury następnie były ujmowane na specyfikacjach płatności dołączonych do pozwu. Umowy o współpracy handlowej w rzeczywistości były ramowymi umowami sprzedaży, konkretyzowanymi przez składane zamówienia. W wyniku pobrania przez M. [...] kwot tytułem opłat za usługi M., potrąconej z dokonywanych płatności,

pozwany dokonał jedynie częściowej płatności za towar. Nie istniała jakakolwiek podstawa do potrącania takich opłat. Skutkiem potrącania opłat przez M. [...] z należnego stronie powodowej wynagrodzenia za dostarczony towar pozwany nie uiścił na rzecz powoda kwoty 46 986,33 zł.

Dalej, w odniesieniu do opłat M.1 oraz opłat bankowych, Sąd Okręgowy uznał, że ich nakładanie stanowiło czyn nieuczciwej konkurencji. Powyższa argumentacja dotycząca zawarcia umów pozostała aktualna w kontekście umów dotyczących agenta płatności M.1. Tu także pozwany wyszedł z inicjatywą zawarcia tych umów, zarówno tej na świadczenie usługi M.1 jak i dotyczącej obrotu wierzytelnościami z bankiem. Były one nieodzowne przy współpracy stron, a powód chcąc kontynuować dalszą współpracę z pozwanym musiał wyrazić na zawarcie tych umów zgodę. Tym samym warunki te, zdaniem sądu pierwszej instancji, zostały powodowi narzucone.

Odnosząc się do samych usług, to w istocie zmierzały one do pobierania opłat w ramach systemu płatności, dzięki któremu powód mógł niektóre płatności mieć realizowane wcześniej, czyli otrzymywać wcześniej płatności za swoje faktury. Usługi te również - zdaniem Sądu I instancji - należało uznać za nieprzydatne dla powoda. Powód jako kontrahent pozwanego miał prawo do otrzymania swoich należności w wyznaczonym terminie, nie powinien uiszczać za to dodatkowej opłaty. Zawarcie umowy dotyczącej usługi M.1 miało zmienić tę sytuację na korzyść powoda. Jednakże usługa ta w istocie nie została wykonana prawidłowo, bowiem na podstawie przeprowadzonej opinii biegłego ustalono, że od zawarcia powyższych umów, terminowość płatności pozwanego uległa znacznemu pogorszeniu i nie tylko nie realizowano tych płatności przed terminem wymagalności, ale następowały one faktycznie ze znacznym opóźnieniem. Tym samym cel usługi nie został osiągnięty, a zatem również i z tego powodu, powód nie był obowiązany do uiszczania za nią opłat.

W ocenie Sądu Okręgowego, zostały zatem spełnione przesłanki określone w art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., co z kolei rodzi obowiązek pozwanego do zwrotu kwot w wysokości 10 193,10 zł oraz 24 209,19 zł na rzecz powoda.

Mając na uwadze powyższe, opisane powyżej działania pozwanego Sąd Okręgowy uznał za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Tym samym zachowanie pozwanego wyczerpało znamiona czynu opisanego w art. 3 u.z.n.k., to zatem spowodowało zastosowanie art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. Zasadnym okazało się zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty w łącznej wysokości 247 986,33 zł tytułem zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści, do których powód nie był zobowiązany w oparciu o treść art. 410 k.c.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z 31 października 2018 r., VII AGa [...]:

1. zmienił zaskarżony wyrok w części w ten sposób że:

a) w punkcie pierwszym oddalił powództwo w zakresie kwoty 81 388,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami zasądzonymi od tej kwoty;

b) w punkcie trzecim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16 437,69 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

c) w punkcie piątym nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 4849,10 zł oraz od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. kwotę 2367,90 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

2. w pozostałym zakresie apelację oddalił oraz rozstrzygnął o kosztach procesu.

W uzasadnieniu swego rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że apelacja była częściowo zasadna, albowiem zawarte w niej zarzuty w części zasługiwały na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne, z zastrzeżeniami, które szczegółowo określił w swym uzasadnieniu.

Za zasadny Sąd II instancji uznał zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., dotyczący ustaleń związanych z zawarciem umowy ze spółką M. [...]

Uzupełniając ustalenia, opierając się na zebranych w sprawie materiale dowodowym, Sąd II instancji wskazał, że powód przez długi okres negocjował warunki współpracy z M. [...] Powód wypytywał o charakter świadczonych usług,

miały miejsce spotkania przedstawicieli powoda z przedstawicielami spółki M. [...] Powód wskazywał na swoje zainteresowanie jeżeli chodzi o zaimplementowanie usług spółki także w spółce powoda działającej na terenie Rumunii. Spółka M. [...] obsługiwała płatności wszystkich dostawców pozwanego, miała jednak zawarte umowy jedynie z niektórymi z nich (z około 30% dostawców). Brak zawarcia umowy z M. [...] nie wpływał na otrzymanie zapłaty za zrealizowane na rzecz pozwanego dostawy.

Powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prowadzić musiały do odmiennej oceny części zgłoszonych przez powoda roszczeń, obejmujących zasądzenie kwot dochodzonych z tytułu usług świadczonych przez M. [...]. W pozostałym zakresie dokonana przez Sąd I instancji ocena prawna jest, zdaniem sądu odwoławczego, co do zasady prawidłowa. Wymagała jednak pewnej korekty, jeżeli chodzi o wykładnię art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. W ocenie Sądu Apelacyjnego, prawidłowa wykładnia tego przepisu prowadzi do wniosku, że tylko konkurenci spółek M. [...] i Y. mogliby skutecznie powoływać się na czyny nieuczciwej konkurencji stypizowane w ww. przepisie i dochodzić roszczeń określonych w art. 18 u.z.n.k.

Zdaniem Sądu odwoławczego, nie prowadzi to jednak do wniosku, iż działań pozwanego nie da się zakwalifikować, w stosunku do powoda, jako czynu nieuczciwej konkurencji. Katalog czynów nieuczciwej konkurencji, wymienionych w art. 15 ust. 1 u.z.n.k., ma bowiem charakter otwarty. Według Sądu Apelacyjnego, za takie zachowanie uznać należało wymuszenie na powodzie zawarcia umowy, przedmiotem której są usługi, które w istocie prowadziły do uwolnienia pozwanego od części spoczywających na nim obowiązków, z jednoczesnym obciążeniem powoda kosztami tych usług - czyli usług świadczonych na jego rzecz przez spółkę Y..

Apelacja, zdaniem sądu drugiej instancji, zasługiwała na uwzględnienie, jeżeli chodzi o roszczenie powoda obejmujące kwoty zasądzone z tytułu usług świadczonych przez spółkę M. [...] Zebrany w tym zakresie materiał dowodowy, w szczególności korespondencja mailowa wymieniona pomiędzy powodem a spółką M. [...], nie pozwalały - w ocenie Sądu Apelacyjnego - na przyjęcie, iż usługi tej

spółki zostały powodowi narzucone, to znaczy iż został on ekonomicznie przymuszony do zawarcia umów z M. [...]. Nie było podstaw do uznania, iż okoliczności związane z zawarciem umowy z M. [...] uzasadniały przyjęcie, że pozwany dopuścił się naruszenia zasad uczciwej konkurencji. Umowa nie została zawarta pod przymusem i przewidywała realne usługi, które miały być w jej ramach świadczone na rzecz powoda w zamian za należne z tego tytułu wynagrodzenie.

Natomiast, zdaniem sądu drugiej instancji, apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie w zakresie żądania powoda obejmującego zwrot kwot, które zapłacone zostały na rzecz spółki Y..

W konsekwencji zaskarżony wyrok podlegał zmianie w części obejmującej kwoty zasądzone z tytułu usług świadczonych przez M. [...], w pozostałym natomiast zakresie apelacja podlegała oddaleniu jako bezzasadna.

Pismem z 18 marca 2019 r. skargę kasacyjną od ww. orzeczenia Sądu Apelacyjnego wywiodła strona powodowa, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej apelację oraz w zakresie kosztów, tj. pkt 1 oraz 3 petitum wyroku. Orzeczeniu zarzucono naruszenie:

1. art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez:

a) brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku analizy, jaka była treść świadczenia i na czyją rzecz świadczenie wykonywała M. [...]. na podstawie umowy ze stroną powodową; w szczególności nie dokonano jakiegokolwiek analizy tego, czy świadczenie to było wykonywane na rzecz i w interesie strony powodowej, czy też strony pozwanej;

b) brak oceny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wiarygodności wszystkich świadków, w sytuacji gdy kluczowe okoliczności sprawy ustalono jednostronnie na podstawie zeznań świadków strony pozwanej, pomimo odmiennych zeznań świadków strony powodowej i reprezentującego stronę powodową Prezesa Zarządu J.Ł.;

2. art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. oraz art. 18 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. poprzez błędną wykładnię, skutkującą nieprawidłowym przyjęciem, że narzucenie stronie

powodowej przez stronę pozwaną konieczności zawarcia umowy z firmą M. [...]. nie mieściło się w hipotezie normy prawnej zawartej w art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k.;

3. art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie, przejawiające się w braku analizy w zaskarżonym wyroku kwestii utrudnienia stronie powodowej dostępu do rynku;

4. art. 65 § 1 oraz § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą pominięciem rzeczywistej treści umowy łączącej stronę powodową z M. [...], która jako jedyne realne świadczenia ze strony M. [...] przewidywała zapłatę ceny na rzecz strony powodowej w imieniu strony pozwanej, czyli spełnienie podstawowego obowiązku kupującego, tj. strony pozwanej.

W oparciu o te zarzuty, rozwinięte w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, strona powodowa wniosła o uchylenie w zaskarżonej części wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji oraz pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów procesu, ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd wskazanych w skardze podstaw naruszenia przepisów postępowania za nieuzasadnione, wniosła o uchylenie w zaskarżonej części wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., poprzez:

a) oddalenie apelacji w całości,

b) zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej zwrotu kosztów procesu za obydwie instancje, jak również zasądzenie zwrotu kosztów procesu przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wyraża się on w braku ustaleń, w ramach ich uzupełnienia przed Sądem II instancji, treści i rodzaju świadczeń wynikających dla stron z umowy zawartej pomiędzy powodem a spółką M. [...]. W szczególności nie ustalono rodzaju świadczeń ze strony tejże spółki przysługujących powodowi oraz nie ustalono, czy świadczenia te miały znaczenie i wartość ekonomiczną dla powoda i czy były *de facto* realizowane, czy też w istocie umowa stanowiła przerzucenie ciężaru ekonomicznego świadczeń na powoda, z których korzyści odnosiła strona pozwana

i koszty z nich wynikające powinna ona ponosić. Wskazane w uzasadnieniu Sądu drugiej instancji zeznania przedstawiciela spółki M. sprowadzają się do twierdzenia, że umowa o dokonywanie płatności zapewniała terminy płatności faktur do 45 dni. Samo stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że umowa scentralizowanej płatności niosła korzyści dla powoda jest oceną, która nie ma jednak odzwierciedlenia w uzupełniających, w istocie niepełnych, ustaleniach faktycznych Sądu odwoławczego. Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, że po podpisaniu umowy, przewidującej wynagrodzenie 0,5% od wartości realizowanych przelewów (wynagrodzenie prowizyjne), opóźnienia w terminach płatności znacznie się zwiększyły. Powód w ramach umowy z agentem płatności otrzymywał wyłącznie zestawienie salda, na podstawie którego dochodziło do rozliczeń po potrąceniu różnego rodzaju kosztów, w tym prowizji M. z wynagrodzenia powoda za dostarczone towary. Umowa proklamowała możliwość faktoringu ze wskazanym w niej bankiem, ale wiązało się to także z dodatkowym, osobnym wynagrodzeniem na rzecz banku, a celowość korzystania z faktoringu pojawiała się w związku z brakiem zapłaty za towary przez pozwaną sieć handlową.

Okoliczność, że powód zawarł umowę dobrowolnie w znaczeniu prawnym, czy też, że zawarcie umowy poprzedzały negocjacje, w świetle powoływanej korespondencji mailowej, z której nie wynika jednoznacznie, jakie korzyści z tej umowy uzyskuje dostawca towarów, nie oznacza, że zawarcie umowy nie wynikało z przymusu ekonomicznego.

W konkluzji, w zaskarżonym orzeczeniu nie wyjaśniono, czy umowa o dokonywanie scentralizowanej płatności za dostawę towarów, który to obowiązek spoczywał na pozwanej spółce, realizowana przez podmiot trzeci miała jakiegokolwiek znaczenie ekonomiczne, dawała korzyść powodowi i czy dodatkowe świadczenie za tę swoistą usługę było ekwiwalentne i nie powinno obciążać pozwanego, czy też jednak stanowiło przerzucenie ciężaru ekonomicznego kosztów rozliczenia dodatkowych transakcji na powoda.

Wobec niepełnych i ogólnych ustaleń sądu odwoławczego, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, nie można przesądzić kwalifikacji prawnej na nowo ustalonego stanu faktycznego. Byłoby to przedwczesne. W świetle

dotychczasowych ustaleń nie można jednak uznać, że spełnione zostały przesłanki zastosowania art. 15 ust. 1 pkt 5 u.z.n.k., ze względu na krąg podmiotów, których dotyczy ochrona wynikająca z tego przepisu - a więc innych agentów płatności, którzy występują na konkurencyjnym rynku. Nie oznacza to jednak, że nie mogłyby zostać spełnione przesłanki utrudniania dostępu do rynku (art. 15 ust. 1 u.z.n.k., który wskazuje na przykłady zakazanych zachowań, co oznacza, że ich katalog nie jest zamknięty), w szczególności np. pobierania innych niż marża handlowa opłat za przyjęcie towaru do sprzedaży (art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.), czy też przesłanki czynu nieuczciwej konkurencji wynikające z klauzuli generalnej zawartej w art. 3 ust. 1 u.z.n.k.

Delikt nieuczciwej konkurencji może dotyczyć w szczególności narzucenia - przy wykorzystaniu przymusu ekonomicznego - usługi, z której korzyść wyłączną lub w znacznej części uzyskuje sieć handlowa, przerzucając ciężar ekonomiczny jej świadczenia na dostawcę towaru lub usługi. Może dotyczyć to tzw. scentralizowanych płatności, stanowiących w istocie obowiązek kupującego, który jeżeli dokonuje rozliczeń za pośrednictwem podmiotu trzeciego, powinien ponosić koszty finansowe takiej organizacji sposobu zapłaty za towary. Również należy wziąć pod uwagę okoliczność zobowiązania się do terminowego rozliczania należności z tytułu dostawy towarów, jeżeli terminy te wynikają z uzgodnień lub przepisów prawa. Trudno uznać, że takie świadczenie stanowi „nową jakość” dla dostawcy towarów, skoro z umowy podstawowej wynika obowiązek takiego świadczenia przez pozwanego. Zobowiązania takie mogą być traktowane jako w istocie fikcyjne, które powinny być realizowane w ramach zawartych umów z siecią handlową, a nie stanowić odrębne zobowiązania za dodatkowym wynagrodzeniem.

Także pobieranie dodatkowego wynagrodzenia przez podmiot trzeci za terminowe spełnianie świadczeń pieniężnych pomiędzy stronami rozliczanych umów może być traktowane jako świadczenie wynikające z deliktu nieuczciwej konkurencji, a więc nienależne. Zachowanie takie może być traktowane jako pobieranie innych opłat niż marża handlowa (art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k.). Z deliktu tego nie wynika, by przesłanką opisanego w nim czynu nieuczciwej konkurencji było to, że płatność za przyjęcie towaru do sprzedaży następuje na

rzecz tego samego podmiotu, który nabywa towar, a następnie prowadzi jego dalszą sprzedaż. Rozważany delikt może mieć miejsce także wtedy, gdy odbiorcą opłaty jest inny podmiot, jeżeli opłata ta jest pobierana za przyjęcie towaru do sprzedaży, choćby stroną dalszej umowy sprzedaży była inna osoba niż beneficjent opłaty. Taki rozdział roli podmiotów może wiązać się w szczególności z przyjęciem określonego podziału zadań w ramach grupy kapitałowej prowadzącej wspólnie sieć sprzedaży, który nie powinien mieć znaczenia z punktu widzenia aksjologii art. 15 ust. 1 pkt 4 u.z.n.k. (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 19 sierpnia 2009 r., III CZP 58/09).

W ustalonym przez Sąd Apelacyjny stanie faktycznym, sam fakt, że umowa z agentem płatności działającym w interesie pozwanego, którego koszty działalności przerzucono na dostawców towarów, była zawarta z około 30% podmiotów (dostawców) sieci handlowej i nie stanowiło to warunku nawiązania współpracy, nie musi oznaczać, że nie zrealizowały się przesłanki ochrony powoda z tytułu popełnienia deliktu nieuczciwej konkurencji.

Okoliczność, że część podmiotów (dostawców towarów) nie zawarła takich umów o rozliczanie zcentralizowanej płatności, nie oznacza, że nie powodowało to utrudnienia dostępu do rynku podmiotów, które te umowy zawarły i nie zmienia oceny, że na konkretnego dostawcę przerzucano koszt świadczeń, które powinien ponieść pozwany. Utrudnianie oznacza stosowanie dodatkowych barier, które nie wyłączają całkowitego dostępu do rynku. Okoliczność, że dostawca decyduje się na zawarcie takiej umowy, nie oznacza, że nie stanowi to czynu nieuczciwej konkurencji. Oznacza to tyle, że podmiotom, które nie zawarły takich umów, nie utrudniano dostępu do rynku.

Stan faktyczny przyjęty przez Sąd Apelacyjny za podstawę orzekania, po jego uzupełnieniu własnymi ustaleniami tego Sądu, nie pozwala jednak obecnie na stanowcze i jednoznaczne uznanie, że strona pozwana nie dopuściła się czynu nieuczciwej konkurencji z art. 15 ust. 1 lub art. 3 ust. 1 u.z.n.k., a w konsekwencji, że brak podstaw do ich zastosowania przesądził o braku podstawy do uwzględnienia roszczenia, o którym mowa w art. 18 ust. 1 u.z.n.k.

Uprzednie ustalenie przez Sąd, czy postanowienia umowy w przedmiocie zastrzeżenia wykonania dodatkowych usług przez podmiot trzeci miało jakiegokolwiek ekonomiczne lub faktyczne znaczenie, czy też wymierną korzyść dla powoda, (okoliczność, czy powód był w stanie ze świadczeń agenta płatności w ich scentralizowanym systemie odnieść jakąkolwiek korzyść), czy też stanowiło to w istocie przerzucenie rozliczania należności za dostawę i sprzedaż towarów na ich dostawcę, pomimo że ten obowiązek pozwanego, jako odbiorcy towarów, powinien stanowić zwykły koszt jego działalności - pozwoli na ustalenie, czy zostały spełnione przesłanki popełnienia deliktu nieuczciwej konkurencji.

Z tych powodów Sąd Najwyższy uchylił orzeczenie w zaskarżonej części i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

jw.

a.s.